

Pierwszaki z Dziegielowa znają przyrodę

Data publikacji: 30.04.2016 13:45

Na edukacyjną wycieczkę przyrodniczą w słoneczne piątkowe przedpołudnie 29 kwietnia wybrali się uczniowie klasy 1a Szkoły Podstawowej w Dziegielowie pod opieką nauczycielki Bożeny Chraniuk. Poprowadził ich przewodniczący Komisji Ochrony Przyrody oddziału PTTK "Beskid Śląski" w Cieszynie Jan Machała, a lekcja odbyła się na ścieżkach rezerwatu przyrody "Lasek miejski nad Puńcówką".

- **Jaskier pospolity, ziarnopłon wiosenny** - padały nazwy aktualnie kwitnących roślin. Uczniowie zadziwiali dużą wiedzą. Raz obejrzaną, opisaną i nazwaną przez przewodnika roślinkę na kolejnym przystanku potrafili już rozpoznać. Sporo też wiedzieli już wcześniej. Znali nie tylko niektóre drzewa i rośliny kwiatowe, ale nawet ptaki, jakie można spotkać w naszych lasach i na polach.

- **Realizujemy program nauczania. Chodzimy na wycieczki. Staram się zawsze rozszerzać informacje. Jesteśmy wiejską szkołą, niedaleko mamy las. Chodzimy do tego lasu o każdej porze roku obserwować zmiany zachodzące w przyrodzie** - skromnie odparła nauczycielka pytana skąd u pierwszaków tak duża wiedza przyrodnicza.

Uczniowie cenią sobie zdobywaną w terenie wiedzę. - **Fajne jest że dużo chodzimy** - mówi o lekcjach w terenie Adaś. - **Bardzo lubię takie wyjścia. Najbardziej lubię gatunek drzewa buk. Są takie wysokie. A niektóre gatunki kwiatów nawet są bardzo śmieszne. Ostatnio oglądaliśmy miodunki** - dodaje jego klasowy kolega Dawid.

Oprócz rozpoznawania i nazywania roślin uczniowie znają także ich zastosowanie. Wiedzieli, że z miodunki pszczoły zbierają nektar, a czosnek niedźwiedzi jest jadalny. Spośród dwunastu uczestników wycieczki zaledwie dwie dziewczynki stwierdziły, że nie lubią czosnku niedźwiedziego. Uczniowie jednak doskonale pamiętali informacje z początku wycieczki że w rezerwacie przyrody nie wolno nic zbierać. Prowadzący wycieczkę przewodniczący KOP wpiw bowiem opowiadał o samych rezerwatach przyrody, o zasadach w nich panujących. Pytał dzieci o to, co już wiedzą, albo jak myślą np. dlaczego w rezerwatach należy zachowywać się cicho. - **żeby nie płoszyć zwierząt** - odpowiadały jedno przez drugie. Nie zabrakło też opowieści o chronionej w zwiedzanym rezerwacie cieszyńianki wiosennej, której kwiatu nie udało się grupie jednak odnaleźć. Roślina w tym roku już przekwitła. Przewodnik opowiedział także odnotowaną przez Gustawa Morcinka legendę o cieszyńiance przybliżając przy tej okazji dzieciom postać pisarza. Nad Młynówką, gdzie, ku ogromnej ucieście dzieci na brzeg wyszła kaczka, opowiedział także o roli urządzeń hydrotechnicznych. Na koniec wycieczki edukacyjnej uczniowie mieli okazję sprawdzić swą wiedzę podczas przeprowadzonego podczas odpoczynku pod wiatą w parku Pod Wałką konkursu. Wszyscy otrzymali ciekawe materiały edukacyjne ufundowane przez Nadleśnictwo Ustroń. Uczniowie w pełni zasłużenie zdobyli odznaki „tropiciele przyrody”, a w mury dziegielowskiej szkoły wrócili zadowoleni i z nową porcją wiedzy przyrodniczej, która z pewnością przyda się im nie tylko podczas szkolnych sprawdzianów, ale i w codziennym życiu.

(indi)

